

Z erotyków ... Ujejski – mireczekb

Że ciebie kocham, wiedzą o tym ptaki,
Bom się przed małym słowikiem użalał;
Już żartowały ze mnie drwiące szpaki:
Czyś ty oszalał?
Jest w tym, co mówią, prawdopodobieństwo,
Chociaż nie dyszę burzą i zarzewiem;
Że mnie owłada spokojne szaleństwo,
I nie wiem, i nie wiem
Choć kocham ciebie, nie tracę spokoju,
Nie chcę ni rwać się, ni lecieć, ni płonąć,
Chciałbym jak w jasnym, przeźroczystym zdroju
Tonąć i tonąć
Jest w tym, co mówią, prawdopodobieństwo,
Chociaż nie dyszę burzą i zarzewiem;
Że mnie owłada spokojne szaleństwo,
I nie wiem, i nie wiem -----
Czuć, że mnie ramię pieszczone otacza,
Że twój wzrok słodki pada na me skronie,
Że duch nade mną, co wiele przebacza,
W naszej obronie
Jest w tym, co mówią, prawdopodobieństwo,
Chociaż nie dyszę burzą i zarzewiem;
Że mnie owłada spokojne szaleństwo,
I nie wiem, i nie wiem
Świeci znów księżyc, twój posłaniec cichy -
Czy on wyleje na me stare rany
Rosy i blasku dwa srebrne kielichy:
"Jesteś kochany"?
Jest w tym, co mówią, prawdopodobieństwo,
Chociaż nie dyszę burzą i zarzewiem;
Że mnie owłada spokojne szaleństwo,
I nie wiem, i nie wiem



